

tyle postulatów
zostało zgłoszonych
w sporze zbiorowym
w Kompanii
Węglowej.
WIĘCEJ » STRONA 3



abp Wiktor Skworec: Polski węgiel daje nam bezpieczeństwo energetyczne i jeszcze przez dziesięciolecia może pozostać głównym źródłem energii. » STRONA 5

Edyta Odyjas: Pan minister w odróżnieniu od pracowników sądów nie będzie musiał wybierać, czy kupić dzieciom prezenty, czy zapłacić czynsz za mieszkanie. » STRONA 4



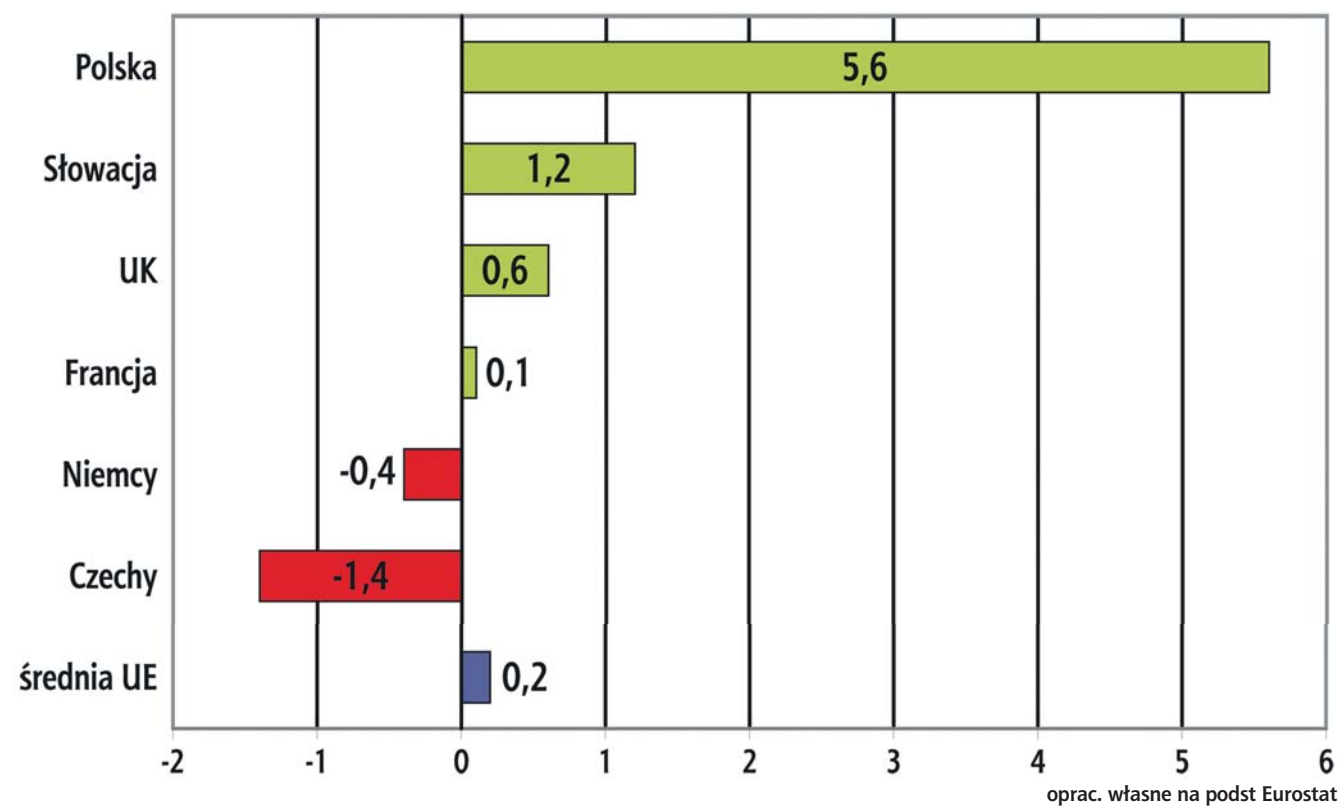
Gdyby płace w Polsce rosły proporcjonalnie do wydajności, w 2012 roku średnie wynagrodzenie wyniosłoby ponad 5 tys. zł. Niestety, choć pracujemy coraz wydajniej, a zyski przedsiębiorców stale rosną, wciąż zarabiamy kilka razy mniej od pracowników z innych krajów UE.

Powinniśmy zarabiać dużo więcej

Według danych Eurostatu produktywność w naszym kraju rośnie najszybciej w całej Unii Europejskiej. W ubiegłym roku wydajność pracy w Polsce zwiększyła się o 5,6 proc., podczas gdy średnia unijna wyniosła zaledwie zaledwie 0,2 proc. Wzrost wydajności nie przekłada się jednak na wynagrodzenia. W 2012 roku realna wartość naszych wynagrodzeń spadła o 0,1 proc. – W USA i w większości krajów UE dominuje pogląd że, płace powinny rosnąć mniej więcej w takim samym tempie co produktywność. W Polsce w latach 2000-2012 produktywność wzrosła o 53 proc., a wynagrodzenia o niecałe 30 proc. Gdyby od 2001 roku pensje Polaków rosły proporcjonalnie do produktywności, średnie wynagrodzenie w ubiegłym roku wyniosłoby nie 3522 zł, ale 5150 zł. To znaczy, że byłoby wyższe o ponad 1600 zł. – mówi prof Mieczysław Kabaj z Instytutu Pracy i Polityki Społecznej w Warszawie

Płace napędzają gospodarkę
Sytuacja, w której zarobki rosną wraz z efektywnością, jest korzystna nie tylko dla pracowników, ale dla całej gospodarki. Większa produktywność, oznacza większą podaż wytworzonych produktów, a wzrost płac tworzy na nie popyt. – Przedsiębiorcy powinni zdawać sobie sprawę, że

Wzrost wydajności pracy w 2012 roku (w proc.)



wzrost płac to motor napędowy gospodarki. Zwłaszcza w przypadku najniższej uposażonych grup pracowników, gdyż ich wynagrodzenia niemal w całości zamieniają się w konsumpcję. Konsumpcja ciągnie w górę całą gospodarkę, również z korzyścią dla pracodawców. Do tej pory jednak rozumiemy nie tego prostego mechanizmu ekonomicznego jest znikome – mówi dr Zbigniew Kuźmiuk,

ekonomista z Politechniki Radomskiej oraz poseł PiS.

W kryzysie zyski rosną
Przedstawiciele organizacji pracodawców i część ekonomistów, tłumacząc dlaczego wynagrodzenia Polaków stoją w miejscu, zazwyczaj powołują się na spowolnienie gospodarcze. Kryzys bardzo często jest jednak wyłącznie wygodną wymówką, gdyż zyski dzia-

łających w Polsce firm stale rosną. W pierwszej dekadzie obecnego stulecia fundusz wynagrodzeń zwiększył się nominalnie o 86 proc. W tym samym czasie zyski pracodawców wzrosły 16-krotnie.

Bardzo niski poziom wzrostu płac w naszym kraju byłby usprawiedliwiony jedynie w warunkach boomu inwestycyjnego. Problem jednak w tym, że firmy w Polsce nie

inwestują, a wypracowane przez pracowników zyski lądują na bankowych rachunkach. – W ostatnich latach poziom inwestycji nie tylko nie rośnie, ale wręcz spada. Mimo tego, że pracodawcy mają na kontach odłożone ok. 200 mld zł. Te pieniądze nie tworzą nowych miejsc pracy, nie przyczyniają się do rozwoju gospodarczego – podkreśla ekspert IPiPS.

W latach 2001-2011 fundusz wynagrodzeń zwiększył się nominalnie o 86 proc. **W tym samym czasie zyski pracodawców wzrosły o 1600 proc.**

Albo podwyżki, albo emigracja
Zdaniem profesora Kabaja zbyt niskie wynagrodzenia, to jeden z największych problemów społecznych naszego kraju, który w niedalekiej przyszłości może doprowadzić do kolejnej wielkiej fali emigracji. – Młodzi ludzie uciekają z naszego kraju nie tylko dlatego, że nie ma tutaj godziwych miejsc pracy. Głównym powodem emigracji, na co wskazują wszystkie nasze badania, jest właśnie wysokość zarobków. Młodzież dochodzi do wniosku, że poziom płac w Polsce nie wystarcza na utrzymanie rodziny – podkreśla.

To prawda, że mimo rekordowego wzrostu efektywności pracy wciąż jest ona o nieco ponad 30 proc. niższa od unijnej średniej. To jednak nie tłumaczy dlaczego płace są u nas 3-4 razy niższe niż w krajach Europy Zachodniej. – Jeżeli nic się pod tym względem nie zmieni, czeka nas kolejna wielka fala emigracji zarobkowej. Gdy z Polski wyjadą kolejne dwa miliony młodych ludzi w wieku produkcyjnym, to nasz kraj znajdzie się w krytycznej sytuacji – alarmuje prof. Mieczysław Kabaj.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

SEKTOR OKOŁOGÓRNICZY

Zwolnienia w Grupie Famur

Trudną sytuację w górnictwie zaczęła już odczuwać Grupa Famur. We wszystkich spółkach produkcyjnych wchodzących w jej skład rozpoczęły się zwolnienia pracowników. – Grupa ma problemy z zamówieniami.

W spółkach produkcyjnych zmieniły się zarządy. Nowi prezesi przygotowali już listy pracowników do zwolnienia i przekazali je związkowi zawodowemu – mówi Marek Bugno, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZSolidar-

ność Grupy Famur. Podkreśla, że zwolnienia nie mają charakteru zwolnień grupowych, obejmują od kilku do kilkunastu pracowników w każdej ze spółek. Jednak związkowcy obawiają się tego co będzie dalej i dalszych zwolnień. – mówi. » STRONA 5

PORADY PRAWNE

Zmiana imienia lub nazwiska

Wniosek o zmianę imienia lub nazwiska musi zostać oparty na ważnych względach, które wnioskodawca szczegółowo powinien opisać. Ustawa wskazuje, że do takich ważnych powodów mogą należeć

między innymi: posiadanie „imienia lub nazwiska ośmieszającego albo nieliczącego z godnością człowieka”, zamiana na imię lub nazwisko używane w życiu codziennym lub zmiana imienia lub nazwiska na takie, które zostało

zmienione bezprawnie. Proszę pamiętać, że katalog ważnych powodów wskazanych w ustawie nie ma charakteru wyczerpującego, co oznacza, że możliwe jest wskazanie także innych ważnych przesłanek. » STRONA 7

LICZBA tygodnia

545 tys.

tylu bezrobotnych nie robi nic, by znaleźć pracę, choćby w szarej strefie. To aż o 15,7 proc. więcej niż przed rokiem – podał Dziennik Gazeta Prawna, powołując się na badania aktywności ekonomicznej ludności prowadzone przez GUS. Od sierpnia do października stopa rejestrowanego bezrobocia pozostaje praktycznie bez zmian i wynosi 13 proc., ale faktycznie jest ona wyższa. Jak ocenia cytowana przez DGP Karolina Sędzimir, ekonomista PKO BP, ci, którzy stracili wiarę w znalezienie pracy, nie rejestrowali się w pośredniakach. Gdyby to zrobili, mielibyśmy nie blisko 2,1 mln bezrobotnych, jak wskazują oficjalne statystyki, ale ponad 2,6 mln. Wówczas stopa bezrobocia osiągnęłaby poziom 16,5 proc., najwyższy od ośmiu lat.

WIEŚCI z kraju

Apel o krótszy czas pracy w Wigilię

» **PRZEWODNICZĄCY KOMISJI KRAJOWEJ** NSZZ Solidarność Piotr Duda wystosował do pracodawców handlu apel o skrócenie czasu pracy sklepów w Wigilię Bożego Narodzenia. Od wielu lat NSZZ Solidarność prowadzi kampanię na rzecz skrócenia czasu pracy placówek handlowych 24 grudnia, argumentując, że w polskiej tradycji to dzień szczególnie dzień przygotowań do wigilijnej wieszki w rodzinnym gronie. – Z wielkim zadowoleniem obserwujemy, że nasze wieloletnie wysiłki przyniosły pozytywny skutek i w ubiegłym roku zdecydowana większość super- i hipermarketów 24 grudnia była czynna do godziny 14.00. Apeluję, aby podtrzymać ten dobry obyczaj i w tym roku również zamknąć sklepy najpóźniej o godz. 14.00 – czytamy w apelu przewodniczącego Solidarności do pracodawców z branży handlowej.

Związki liczą na wsparcie władz UE

» **LIDERZY TRZECH REPREZENTATYWNYCH CENTRAL** związkowych: NSZZ Solidarność, OPZZ i Forum ZZ spotkają się 6 grudnia z László Andorem, unijnym komisarzem ds. zatrudnienia, spraw społecznych i integracji. Tematem spotkania będzie m.in. łamanie przez Polskę unijnych dyrektyw dotyczących czasu pracy, nieprzestrzeganie europejskich standardów dialogu społecznego oraz kwestia nadużywania tzw. umów śmieciowych w Polsce. Spotkanie odbędzie się w Łodzi. 14 grudnia Piotr Duda, szef Solidarności, Jan Guz, szef OPZZ i Tadeusz Chwałka, szef FZZ w tej samej sprawie spotkają się w Sosnowcu z przewodniczącym Parlamentu Europejskiego Martinem Schulzem.

Złoty Donek w Kielcach i w Radomiu

» **PONAD TYSIĄC OSÓB UCZESTNICZYŁO 28 LISTOPADA** w manifestacji przed Świętokrzyskim Urzędem Wojewódzkim w Kielcach. Akcja była związana z wizytą pomnika „Złotego Donka”. Protestujący symbolicznie ukarali premiera czerwonymi kartkami, na których były wypisane przewinienia popełnione przez obecny rząd. Złożyli też przed pomnikiem i wejściem do Urzędu Wojewódzkiego klepsydry z nazwami zakładów pracy, które zostały zlikwidowane w województwie świętokrzyskim w czasie sprawowania władzy przez obecną koalicję rządzącą PO-PSL. Protest zorganizowały NSZZ Solidarność, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych oraz Forum Związków Zawodowych. Manifestujący reprezentowali zakłady pracy z całego województwa świętokrzyskiego. 29 listopada złoty posąg premiera odwiedził Radom, gdzie na Placu Jagiellońskim zorganizowano happening. Podczas akcji zbierało podpisy pod apelem o samorozwiązanie Sejmu.

Solidarność nagrodziła PIP

» **PO RAZ 20. PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY** nagrodziła najlepsze firmy statuetkami „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Laureatami zostało dziewięć przedsiębiorstw. Swoje wyróżnienia dla pracodawców wręczyły także trzy reprezentatywne związki zawodowe. Solidarność postanowiła uhonorować szczególnego pracodawcę. – Wręczamy statuetkę „robotnika zwycięzcy” Państwowej Inspekcji Pracy, dziękując za pracę inspektorów i przyczynianie się do tworzenia w Polsce bezpiecznych warunków pracy – uzasadnił wybór wiceprzewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „S” Jerzy Wielgus. Statuetkę odebrała Główna Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz.

NA PODSTAWIE KOMUNIKATÓW
DZIAŁU INFORMACJI KOMISJI KRAJOWEJ OPRAC. NY



TRZY pytania

prof. Marek Barański, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Wejście Ukrainy do UE to kwestia czasu

Po fiasku na szczycie Partnerstwa Wschodniego zwykli mieszkańcy Ukrainy, zwolennicy integracji z Unią Europejską wyszli na ulice Kijowa, domagając się ustąpienia prezydenta Janukowycza. Protestujących nie zatrzymała brutalna interwencja milicji, ale pojawiły się zapowiedzi wprowadzenia stanu wyjątkowego. Byłby to koniec marzeń tych ludzi o integracji z UE?

– Myślę, że nie. Zmiany, które dokonują się od paru lat na Ukrainie, zmierzają w kierunku integracji z Europą, pomimo wewnętrznych problemów tego kraju i wstrząsów. Wydaje się, że jest to tylko kwestia czasu.

Wejście Ukrainy do UE, oznaczałoby brak możliwości zrealizowania politycznych planów Władimira Putina o wielkiej unii celnej, złożonej z państw byłego ZSRR. Ukraina jest dla niego ważna. To kraj zamieszkały przez ponad 45 mln ludzi. W dodatku historycznie, językowo, a przede wszystkim energetycznie związany z Rosją...

– Działania Putina zmierzają w kierunku zbudowania silnego mocarstwa regionalnego poprzez zapewnienie wpływów

Zmiany, które dokonują się od paru lat na Ukrainie, zmierzają w kierunku integracji z Europą.

w krajach, które powstały po rozpadzie ZSRR. Wyobrażanie sobie innej polityki zagranicznej Rosji, niż próba odbudowy mocarstwowości na poziomie regionalnym, byłoby iluzją.

Jakie nastroje przeważają wśród Ukraińców: prorosyjskie, czy prozachodnie?

– Ze względu na podziały geograficzne, kulturowe i historyczne, prawdopodobnie pół na pół. Podział Ukrainy na wschodnią i zachodnią rzeczywiście istnieje. Ukraina wschodnia kulturowo, społecznie i gospodarczo związana jest z Rosją. Wśród mieszkańców Ukrainy zachodniej dominuje nastawienie prozachodnie. Istotna więc będzie zmiana postaw mieszkańców wschodniej części tego kraju. Ogromne

znaczenie będzie miała polityka Unii Europejskiej oraz państw sąsiadujących z Ukrainą, a przede wszystkim Polski. Uważam, że Litwa, Łotwa i Estonia nie wystarczająco zaangażowały się w poparcie protestów Ukraińców. Szkoda, że Polska tak wyraźnie odstaje od UE, a przecież w naszych relacjach z Ukrainą nie wszystko zostało wyjaśnione.

Dlaczego integracja Ukrainy z UE jest ważna dla Polski?

– Wejście Ukrainy do UE wydaje się być bardziej korzystne dla Polski z punktu widzenia geopolitycznego niż relacji bilateralnych, które ze względu na historyczne doświadczenia sąsiedztwa oraz rywalizację gospodarczą mogą przynieść wiele rozczarowań. Integracja Ukrainy może wzmocnić potencjał państw Europy Środkowej i Wschodniej należących już do UE, tworząc lepsze warunki dla realizacji naszych interesów narodowych, niwelując różnice gospodarcze oraz społeczne dzielące nas od państw Europy Zachodniej, które są największymi beneficjentami procesów integracji europejskiej.

AK

CHODZI O TO zwłaszcza...

Dawno, dawno temu, w czasach, gdy świętym Mikołajem nazywano jeszcze biskupa Miry, a nie grubawego skrzata w czerwonym kubraku, ktoś wymyślił przysłowie: „Mowa jest srebrem, a milczenie złotem”. Ktoś mądrze wykonał, że czasami lepiej nie mówić nic, niż mówiąc od rzeczy, zrobić z siebie idiotę. W starych przysłowiach kryje się mądrość i doświadczenie pokoleń, wie to każde dziecko, ale niestety nie każdy polityk.

Polityk w sprawie użytkowania narządu mowy kieruje się inną zasadą. Według niej trzeba mówić zawsze wszędzie, do każdej kamery i każdego dyktafonu. Na każdy temat i każdą możliwą bzdurę. Słowa nic nie kosztują, gazetowy papier i telewizyjny ekran przyjmą wszystko. Ciemny lud i tak nie zrozumie, a nawet jak zrozumie, to zaraz zapomni. Za to facjatę i nazwisko zapamięta. Trzeba mówić, bo inaczej przestaną pytać, a wtedy po następnych wyborach trzeba będzie sobie znaleźć jakąś uczciwą robotę.

Do powyższej zasady dobrze wytresowany przez macherów od „piaru” polityk dodaje jeszcze jeden akseptomat. Bez względu na to, co naprawdę myślisz, co mówiłeś w przeszłości i co będziesz mówił za tydzień, zawsze kieruj się mądrością etapu i mów ludziom dokładnie to, co w danej chwili chcą usłyszeć.

Mniej więcej dlatego okrągły budynek przy ul. Wiejskiej w Warszawie od kilku dni stał się największym na świecie skupiskiem ukraińców i speców od systemów politycznych krajów Europy Wschodniej. Tak było do 4 grudnia. Tego dnia w stolicy zaroilo się od hajerów przodowych, co to na fedrowaniu znają się lepiej, niż Witalij Kliczko na lewym sierpowym.

Część warszawskich górników świętowała Barbórkę w stolicy, inni przyjechali na Śląsk. W tej drugiej grupie znalazł się sam kalfaktor Tusk. Mógł klepnąć jakąś okrągłą formułkę, zjeść roladę i wrócić skąd przy-



Kryzys widać szczególnie wtedy
kiedy Mikołaj ciągnie drugi etat

Gdyby św. Mikołaj miał prawa wyborcze, Donek już szykowałby się do służbowej wizyty w Laponii.

jechał. Krótko mówiąc, mógł skorzystać z okazji, by siedzieć cicho, jak zwykły mawiać pewien francuski prezydent.

Kalfaktor Tusk postanowił jednak przemówić i to jak! „Bez polskiego węgla Polska nie byłaby tak pewna swojej niepodległości, swojej niezależności, jak dzisiaj jest”, „W dzisiejszym świecie, a szczególnie w naszym regionie, ktoś, kto nie dysponuje takim skarbem, jakim jest na przykład polski węgiel, naraża się na zależność energetyczną”, „Można powiedzieć, że jeszcze Polska nie zginęła, póki wy jesteście i polski węgiel. To jest prawda, dedykuję ją wszystkim sceptykom, którzy chcieli postawić krzyżyk na

polskim górnictwie” – to tylko trzy małe fragmenty laurki, którą wysmarował nadsztygar Tusk. Okazuje się, że węgiel to „skarby”, a górnicy to „najpotrzebniejsza klasa zawodowa w Polsce”.

Mądrość etapu ma swoje prawa, a słowa nic nie kosztują. Nikt już przecież nie pamięta, że ten sam facet, który dzisiaj dał by się pokroić za pół tony ekogroszku, chce otwierać elektrownie atomową, a górnikom odbierać uprawnienia emerytalne. Wszyscy zapomnieli, że jeszcze wczoraj kalfaktor Tusk, aby wyjść na europejskiego prymusa, był w stanie podpisać wszystko, co podsunęli mu wyznawcy unijnej religii klimatycznej. Etc., etc., etc.

Dwa dni po Barbórcie są mikołajki. Gdyby św. Mikołaj miał prawa wyborcze, Donek już szykowałby się do służbowej wizyty w Laponii. O Mirę na wszelki wypadek też by pewnie zahaczył.

TRZECI Z CZWARTA;)

Związki zawodowe działające w Kompanii Węglowej rozpoczęły procedurę sporu zbiorowego z pracodawcą. Związkowcy żądają m.in. odstąpienia od planowanych zwolnień pracowników administracji oraz gwarancji funkcjonowania wszystkich kopalń KW do czasu wyczerpania złóż.

Spór zbiorowy w Kompanii



29 listopada w Teatrze Śląskim w Katowicach odbyła się uroczysta akademii barbórkowa zorganizowana przez zarząd KW. Przed teatrem protestowali pracownicy spółki zaniepokojeni zapowiedzią cięć i zwolnień

Po przeanalizowaniu projektu programu restrukturyzacji Kompanii Węglowej na lata 2013-2020 nie mieliśmy jako związki zawodowe innego wyjścia. Spór zbiorowy obliżył zarząd spółki do rozpoczęcia rzeczowego dialogu ze stroną społeczną, do przeprowadzenia merytorycznych negocjacji na temat zgłoszonych postulatów. Jeżeli do takich negocjacji nie dojdzie, nie możemy wykluczyć żadnych form protestu ze strajkiem włącznie – mówi Stanisław Kłysz, wiceprzewodniczący górniczej Solidarności.

Redukcje i cięcia

Gotowy projekt programu restrukturyzacji spółki został przekazany związkom zawodowym 29 listopada. W dokumencie znalazły się wszystkie

Działania naprawcze powinny przede wszystkim być nakierowane na rozwój, a nie zwijanie Kompanii – mówi Stanisław Kłysz, wiceszef górniczej „S”.

niekorzystne dla pracowników założenia, o których zarząd już wcześniej informował Radę Pracowników. Program zakłada m.in. zwolnienie 1020 pracowników administracji, obniżenie, a następnie zamrożenie płac, a także łączenie kopalń, ograniczenie wydobycia i tworzenie spółek córek z zakładów dotychczas wchodzących w skład KW. – To nie jest tak, że sprzeciwiamy się jakimkolwiek

działaniom naprawczym. Jednak te działania powinny przede wszystkim być nakierowane na rozwój, a nie zwijanie Kompanii Węglowej. Natomiast w dokumencie przygotowanym przez zarząd jest mowa wyłącznie o ograniczaniu, redukcjach i cięciach – podkreśla wiceszef górniczej „S”.

Lista postulatów

W piśmie informującym pracodawcę o rozpoczęciu procedury sporu zbiorowego związkowcy domagają się m.in. utrzymania obecnego stanu zatrudnienia, a także poziomu wynagrodzeń skorygowanego o wskaźnik inflacji. Wśród zgłoszonych postulatów znalazło się też żądanie dotyczące gwarancji funkcjonowania wszystkich zakładów specjalistycznych KW w dotychczasowej strukturze oraz wszystkich kopalń

należących do spółki, aż do wyczerpania złóż. – Obawiamy się, że łączenie kopalń ma służyć wyłącznie temu, aby można je było łatwo zlikwidować. Bo wtedy nie będzie się mówić o zamykaniu kopalni, ale o likwidacji ruchu, pola wydobywczego czy złoża – zaznacza Stanisław Kłysz.

Zarząd Kompanii Węglowej ma czas na realizację postulatów zgłoszonych przez związki zawodowe do 12 grudnia.

Skarbnik przyszedł do prezesów

W piątek 29 listopada, kilka godzin po tym, jak związki zawodowe otrzymały projekt programu restrukturyzacji, w Teatrze Śląskim w Katowicach rozpoczęła się uroczysta akademii barbórkowa zorganizowana przez zarząd Kompanii Węglowej. Przed teatrem pracownicy spółki zaniepokojeni

zapowiedzią głębokich cięć i zwolnień zorganizowali happening.

Gości gali witały transparenty „Witamy na stypie”, „Górnicy i kopalnie to nie zabawki”, „Wy balujecie, a nas sprzedajecie”. Górnicy przygotowali też m.in. powiększone zdjęcia zamkniętych w przeszłości kopalń oraz znicze i żałobne szarfy. Przed katowickim teatrem zjawili się też Skarbnik, który opuścił kopalnię, aby napomnieć kierownictwo Kompanii Węglowej i przestrzec je przed nieprzemysłanymi decyzjami. Przyniósł ze sobą listę przykazań dla zarządu spółki spisana na specjalnej tablicy. – Górnika, który na kopalni ciężko na chleb pracuje, zaczynajcie szanować i słuchać. Bo jak szanować i słuchać nie będziecie, to się karami po schodach Kompanii

przejdziecie – brzmiało jedno z przykazań Skarbnika.

Uczestnicy happeningu rozdawali przechodniom specjalne ulotki wskazujące, że górnictwo to „bijące serce Śląska”. – Kompania Węglowa w latach 2009-2012 wydała na inwestycje 4 mld zł, odprowadziła do budżetu i systemu emerytalnego 15,5 mld zł, przyjęła do pracy blisko 20 tys. pracowników – napisano w ulotce. Dodatkowo gościom akademii, wręczano przy wejściu „Talon na węgiel przysługujący górnictwu emerytom. Jednym z założeń programu restrukturyzacji KW przygotowanego przez zarząd jest pozbawienie emerytów deputatu węglowego od 2016 roku.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Postulaty zgłoszone w sporze zbiorowym w Kompanii Węglowej:

1. Utrzymanie aktualnego poziomu zatrudnienia w celu zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy oraz wykonywanie pracy bez przekraczania norm czasu pracy określonych w Kodeksie pracy. Zbyt niski poziom zatrudnienia na poszczególnych stanowiskach pracy, szczególnie na stanowiskach pracy związanych z dużym obciążeniem fizycznym i psychofizycznym ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo pracy. Zbyt niski poziom zatrudnienia narazi pracowników na przeciążenie pracą, a w konsekwencji zwiększy zagrożenie wypadkami przy pracy. Niewątpliwie

prowadzi też do przekroczenia norm czasu pracy, gdyż pracodawca aby wykonać założenia produkcyjne będzie zmuszony planować godziny nadliczbowe. Ponadto, nie bez znaczenia jest fakt, że absencja pracowników spowodowana chorobami i schorzeniami wywołanymi przeciążeniem pracą i nadmiernym wysiłkiem w znacznym stopniu utrudni organizowanie pracy w sposób zapewniający bezpieczne warunki pracy oraz uniemożliwi wykonanie założeń produkcyjnych, nawet przy doskonałej organizacji pracy, w normatywnym czasie pracy. Należy też zauważyć, że

zwiększona wypadkowość w pracy oraz przekraczanie norm czasu pracy narazi pracodawcę na dodatkowe koszty związane z odszkodowaniami za wypadki przy pracy oraz absencją chorobową, jak również związanymi z dodatkowym wynagrodzeniem za pracę w godzinach ponadnormatywnych.

2. Utrzymanie poziomu średniego wynagrodzenia w Kompanii Węglowej S.A. skorygowanego o poziom inflacji. Wartość realna wynagrodzeń spada w wyniku wzrostu kosztów utrzymania. Skorygowanie wynagrodzeń pracownikom o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług pozwoli

spowolnić spadek realnego poziomu wynagrodzeń.

3. Zaprzestanie działań ograniczających prawa i swobodę działalności związkowej.

4. Odstąpienie od zamiaru zwolnienia z przyczyn niedotyczących pracowników 1020 osób zatrudnionych w grupie administracyjnej.

5. Gwarancja funkcjonowania wszystkich kopalń Kompanii Węglowej S.A. do czasu wyczerpania ich zasobów.

6. Gwarancja funkcjonowania wszystkich zakładów specjalistycznych Kompanii Węglowej S.A. w dotychczasowej strukturze.

Zwolnienia w Grupie Famur

Trudną sytuację w górnictwie zaczęła już odczuwać Grupa Famur. We wszystkich spółkach produkcyjnych wchodzących w jej skład rozpoczęły się zwolnienia pracowników.

– Grupa ma problemy z zamówieniami. W spółkach produkcyjnych zmieniły się zarządy. Nowi prezesi przygotowali już listy pracowników do zwolnienia i przekazali je związkom zawodowym – mówi Marek Bugno, przewodniczący Międzyzakładowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ Solidarność Grupy Famur.

Podkreśla, że zwolnienia nie mają charakteru zwolnień grupowych, obejmują od kilku do kilkunastu pracowników w każdej ze spółek. Sytuacja Grupy ma być tematem spotkania związkowców z zarządem Famuru, które zaplanowane zostało na 17 grudnia.

Grupę Famur tworzą m.in. Famur w Katowicach, Fazos w Tarnowskich Górach, Nowomag w Nowym Sączu, Pioma w Piotrkowie Trybunalskim, Remag w Katowicach i Glinik w Gorlicach.

AK

KRÓTKO

Nagrody w Fiacie

» **1900 ZŁ BRUTTO** – nagrodę świąteczną w takiej wysokości ma zamiar wypłacić pracownikom w tym roku Fiat Auto Poland. Zdaniem zakładowej Solidarności premia powinna być wyższa i rekompensować pracownikom brak podwyżek w ciągu ostatnich kilku lat oraz uwzględnić znaczący wzrost produkcji i zysku w firmie w tym roku.

– Zgodnie z zapisami naszego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy wysokość nagrody powinna odpowiadać sytuacji ekonomicznej spółki. Tymczasem zysk po trzech kwartałach 2013 roku wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym blisko trzykrotnie, natomiast w przeliczeniu na pracownika ponad czterokrotnie, a mimo to kwota nagrody świątecznej ani nie drgnęła i wynosi dokładnie tyle samo co rok wcześniej, kiedy zapowiedziano zwolnienia 1,5 tys. osób – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca Solidarności w FAP. Jak wskazuje przewodnicząca, w tyskiej fabryce od kilku lat nie było podwyżek płacy zasadniczej. W tym czasie z powodu inflacji realna wartość wynagrodzeń załogi spadła o kilkanaście proc. – Zamiast podwyżek zafundowano nam niższe wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach i zlikwidowano 50 zł dodatku za pracę w soboty. Dlatego też, mając na uwadze zarówno konieczność zrekompensowania pracownikom braku podwyżek, jak i również docenienia ich wysiłku, wystąpiliśmy pod koniec listopada do dyrektora FAP o ustalenie nagrody świątecznej na poziomie 5000 zł brutto. – informuje Wanda Stróżyk.

Co dalej z EuroMedic?

» **2 GRUDNIA PRZEZ PONAD** dwie godziny kilkudziesięcioosobowa grupa pracowników prywatnego szpitala EuroMedic, związkowców z Solidarności i pacjentów „szturmowała” korytarze katowickiego oddziału NFZ. Zdesperowani ludzie chcieli się dowiedzieć, dlaczego NFZ zerwał kontrakt z tą placówką. Domagali się rozmowy z prezesem oddziału, który w tym czasie powinien przyjmować pacjentów. – Okazało się, że pana prezesa nie ma. Po dwóch godzinach przepychanki, czas dla nas znalazł wiceprezes Grzegorz Zagómy, ale nie odpowiedział na stawiane pytania. Obiecał jedynie, że doprowadzi do spotkania z panem prezesem – relacjonuje Damian Jonak, śląski bokser wspierający protestujących. EuroMedic miał kontrakt podpisany na trzy lata. Po dwóch latach, we wrześniu tego roku, kontrakt został zerwany przez NFZ, bez podania przyczyny. Zdaniem protestujących jest to równoznaczne z likwidacją nowoczesnej placówki i utratą 400 miejsc pracy.

Podwyżki w Rybniku

» **PRACOWNICY WSZYSTKICH** placówek należących do rybnickiego magistratu otrzymają od Nowego Roku podwyżki w wysokości średnio 200 zł brutto. To wynik porozumienia podpisanego przez Miejską Komisję Koordynacyjną NSZZ Solidarność Pracowników Samorządowych i Służb Publicznych Miasta Rybnika z prezydentem Adamem Fudalim. – To może nie jest dużo, ale taka kwota była realna do wynegocjowania, biorąc pod uwagę sytuację finansową miasta. Dla pracowników każdy wzrost wynagrodzeń jest bardzo ważny, pozwoli na podreperowanie domowych budżetów – mówi Leszek Moń, przewodniczący MKK. W skład MKK wchodzi 10 jednostek rybnickiego samorządu. W sumie zatrudniają one ok. 2 tys. pracowników.

OPRAC. AGA

Pracownicy sądownictwa z całej Polski wysyłają do ministra sprawiedliwości Marka Biernackiego swoje paski z wynagrodzeniem i z wypisanymi na odwrocie świątecznymi życzeniami. W ten niecodzienny sposób chcą zwrócić uwagę resortu na problem niskich i zamrożonych od wielu lat pensji szeregowych pracowników sądów.

Wysyłają paski do ministra

Za każdym razem, kiedy domagamy się odmrożenia naszych płac resort przedstawia jakieś dziwne obliczenia, z których wynika, że średnie zarobki pracowników sądownictwa to 3,7 tys. zł. Tymczasem szeregowi pracownicy obsługują w sądach zarabiają ok. 1200-1300 zł netto. Chcemy więc pokazać, że te wirtualne statystyki nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Będziemy wysyłać panu ministrowi nasze paski pocztą, bo jak dotąd ani razu nie udało nam się z nim spotkać osobiście i porozmawiać o naszych problemach – mówi Edyta Odyjas, przewodnicząca Solidarności pracowników sądownictwa.

Akcja sądowej „S” potrwa co najmniej do Święta Bożego Narodzenia. Na odwrocie pasków z wynagrodzeniami pracownicy dopisują życzenia świąteczne dla szefa resortu sprawiedliwości. – Pan minister, jego zastępcy i ich rodziny z pewnością będą mieli udane święta. Oni w odróżnieniu od pracowników sądów nie będą musieli wybierać np. czy kupić dzieciom prezenty, czy zapłacić czynsz za mieszkanie – podkreśla przewodnicząca.



Plakat promujący akcję sądowej Solidarności

Wynagrodzenia pracowników sądownictwa są zamrożone od 2008 roku. Płace części najmniej uposażonych osób oscylują w okolicy ustawowej płacy minimalnej. – Część pracowników osiąga 1600 zł, czyli płacę minimalną wyłącznie dzięki dodatkowi

za wysługę lat. Zwróciliśmy ministerstwu uwagę na tę nieprawidłowość i obiecano nam, że zostanie ona usunięta. Jednak kilkanaście dni temu otrzymaliśmy informację, że prace nad rozporządzeniem w tej sprawie zostały przerwane – wyjaśnia Odyjas.

Jak zaznacza, paski z wynagrodzeniami sądowych urzędników trafią nie tylko do Marka Biernackiego. Ich kopie pracownicy będą przekazywać sędziom w swoich sądach. – Choć pracujemy razem często przez wiele lat, sędziowie

zazwyczaj nie mają pojęcia, jak mało zarabiamy. Liczymy że, dzięki naszej akcji sędziowie nie tylko poprą nasze postulaty, ale i aktywnie wesprą nas w walce o ich realizację – mówi przewodnicząca.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Projekt układu zbiorowego w JSW

Związki zawodowe działające w Jastrzębskiej Spółce Węglowej przedstawiły własny projekt jednolitego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Poprzedni ZUZP został wypowiedziany przez zarząd spółki w 2009 roku.

Projekt został przekazany zarządowi JSW oraz właścicielowi spółki, czyli ministrowi gospodarki. Związkowcy mają nadzieję, że przygotowany przez nich dokument stanie się podstawą do rokowań z pracodawcą nad ostatecznym kształtem układu. – Istotne są dla nas wszystkie kwestie zawarte w projekcie, jeśli jednak miałbym wymienić tę najważniejszą, byłoby to potwierdzenie, że dniami wolnymi od pracy są soboty, niedziele i święta. To jest rzeczą świętą, której naruszyć nie wolno – tłumaczy Roman Brudziński, wiceprzewodniczący Solidarności w JSW.

Związkowcy przypominają, że o wznowienie rozmów



Dniami wolnymi od pracy są soboty, niedziele i święta. Tego naruszyć nie wolno – podkreślają związkowcy

na temat jednolitego ZUZP apelują od dawna. Poprzedni układ został wypowiedziany przez zarząd spółki w 2009 roku, jednak jego zapisy wciąż obowiązywały. Tuż przed upublicznieniem JSW i jej debiutem na warszaw-

skiej giełdzie pracodawca przedstawił własny projekt ZUZP, który dla strony społecznej okazał się nie do przyjęcia. – Nie może być tak, że zarząd tworzy jednolity Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy, odnosząc

jego zapisy do sytuacji na rynku w danej chwili, bo kryzys minie, a ZUZP pozostanie. Możemy się zgodzić na wpisanie do nowego ZUZP procedur zgodnych z Kodeksem pracy, np. możliwości zawieszenia obowiązywania

części układu na określony czas, gdyby od tego zależało utrzymanie miejsc pracy w określonej sytuacji kryzysowej, oczywiście za zgodą obydwu stron – pracodawcy i związków zawodowych – wyjaśnia Brudziński.

O tym, czy związkowa inicjatywa zostanie doceniona i stanie się „podstawą do rokowań” nad ZUZP, zdecyduje zarząd JSW. – Mam nadzieję, że i w tej sprawie zyskamy jasność, bo wkrótce ruszają pierwsze procesy dotyczące wprowadzenia przez zarząd nowych wzorów umów o pracę, pozbawiających pracowników uprawnień, które posiadają ich koledzy zatrudnieni na tych samych stanowiskach tylko dlatego, że zostali przyjęci po 15 lutego 2012 roku. Pierwsza rozprawa toczyć się będzie z powództwa jednego z pracowników, druga z powództwa Państwowej Inspekcji Pracy – mówi wiceszef „S” w JSW.

SOLIDARNOSCGORNICZA, ŁK

Węgiel to nasze narodowe dobro. I trzeba dziś wypowiedzieć postulat o potrzebie gospodarczego patriotyzmu. Postulat o zasadności budowania bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju na węglu, którego złoża posiadamy – powiedział arcybiskup Wiktor Skworec, metropolita katowicki podczas barbórkowej mszy świętej w Rybniku-Chwałowicach.

Potrzeba gospodarczego patriotyzmu

W homilii metropolita katowicki zaznaczył, że postulat gospodarczego patriotyzmu „powinien być zgłaszany wszystkim, którzy myślą o Polsce w kategoriach przekraczających rytm politycznych kadencji i wyborów”. Arcybiskup podkreślił, że to właśnie na węglu powinna być budowana polityka energetyczna naszego kraju. – Jednym z podstawowych pragnień Polaków jest dziś stabilizacja. Pragnienie to dotyczy również stabilnej polityki energetycznej, wynikającej ze świadomości, że polski węgiel daje nam bezpieczeństwo energetyczne i jeszcze przez dziesięciolecie może pozostać głównym źródłem energii, co nie oznacza, że jedynym. Ta stabilizacja warunkuje też stabilizację sytuacji społecznej na Górnym Śląsku, na której nam wszystkim zależy – zaznaczył abp Skworec.

Metropolita katowicki nawiązał również do trudnej sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się przemysł wydobywczy. – Górnictwo zмага

Foto: TSD



W homilii metropolita zwracał uwagę, że jednym z podstawowych pragnień Polaków jest dziś stabilizacja

To właśnie na węglu powinna być budowana polityka energetyczna naszego kraju – podkreślił abp Skworec.

się dziś z trudnościami wewnętrznymi – jak chociażby potężne zapasy wydobytego, a niesprzedanego węgla – i zewnętrznymi, jak import taniego węgla z zagranicy. Dziś jest pod ostrzałem krytyki, która nasiliła się ostatnio podczas szczytu klimatycznego zorganizowanego w Warszawie. W trakcie obrad atakowano samo wydobywanie węgla oraz nadmierną produkcję dwutlenku węgla w naszym kraju. Możliwe jest przecież – przy współpracy przemysłu i nauki – takie wykorzystanie węgla, naszego narodowego bogactwa, by nie zagrażało ono środowisku naturalnemu – mówił.

Podczas nabożeństwa odprawionego 1 grudnia w Sanktuarium św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Rybniku-Chwałowicach modlono

się w intencji załogi kopalni Chwałowice obchodzącej 110. rocznicę powstania.

Uroczyste barbórkowe msze odbyły się w pierwszych dniach grudnia również w innych miejscach naszego regionu. W zabytkowej kopalni Guido w Zabrze mszę świętą 320 metrów pod ziemią odprawił kardynał Kazimierz Nycz. Metropolita warszawski sporządził część homilii poświęcił etyce pracy. Nawiązał do słów Jana Pawła II wypowiedzianych na katowickim Muchowcu w 1983 roku oraz do Encykliki „Laborem exercens”. Przypomniał, że Jan Paweł II w Katowicach mówił przede wszystkim o ładzie moralnym, który musi towarzyszyć ludzkiej pracy, żeby człowiek mógł zachować w niej swoją godność. – Myślę, że gdyby papież dziś stanął między nami, to o tym wymiarze pracy mówiłby jeszcze głośniej i jeszcze więcej. Wołanie o to, żeby człowiek przez swoją pracę mógł godnie żyć i godnie utrzymać rodzinę, jest wołaniem do wszystkich sprawujących władzę – podkreślił kard. Nycz.

ŁUKASZ KARCZMARZYK

Stanisław Łaski nie żyje

25 listopada w Białej Podlaskiej zmarł Stanisław Łaski, autor rysunków satyrycznych do wielu podziemnych pism. Plastyk Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność. Ofiara brutalnych prześladowań Służby Bezpieczeństwa.

Przed wprowadzeniem stanu wojennego Stanisław Łaski rysował dla „Wolnego Związkowca”, skąd został oddelegowany do pracy w Zarządzie Regionu. – Wystarczyło rzucić temat, a on miał już w głowie rysunek lub karykaturę. Potrafił wykonać go od razu, albo na drugi dzień przynosił kilka prac do wyboru – wspomina Zbigniew Kupisiewicz, założyciel i pierwszy redaktor naczelny „Wolnego Związkowca”.

Stan wojenny nie przerwał działalności Łaskiego. Mimo że się ukrywał, w dalszym ciągu przygotowywał rysunki dla „Wolnego Związkowca” oraz innych niezależnych pism. Nie trwało to jednak długo, bo już w Wigilię, podczas odwiedzin u matki w Białej Podlaskiej, został aresztowany. Następnie przewieziono go do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach, gdzie został brutalnie pobity. 11 lutego 1982 roku Prokuratura Garnizonowa



Jeden z rysunków Stanisława Łaskiego, za który został skazany

w Gliwicach zdecydowała o tymczasowym aresztowaniu Łaskiego. Potem został osadzony w obozie internowania w Strzelcach Opolskich. Oficjalnie skazano go za wykonanie pod koniec listopada 1981 roku dwóch rysunków dla „Wolnego Związkowca”.

Po kilku miesiącach, w bardzo złym stanie psychicznym i fizycznym, wrócił do Białej Podlaskiej. Nękanym przez SB rewizjami ukrywał się u przyjaciół. W lipcu 1983 roku w miejscowej komendzie MO wręczono mu wилczy bilet bez prawa powrotu do kraju. Wyjechał do miejscowości Fulda w RFN. Podczas pobytu

zagranicą współpracował z niemieckim pismem „Fuelder Zeitung” i z „Tygodniem Polskim” w Londynie. Dla tych gazet przygotowywał rysunki i pisał artykuły. Brał też udział w programach Jacka Kaczmarskiego w Radiu Wolna Europa. W 1987 roku został brutalnie pobity przez trzech Polaków naślanych przez SB. Do Polski wrócił w 1990 roku.

Życie Stanisława Łaskiego i jego historia zainspirowały reżysera Tomasza Wiśniewskiego do nakręcenia o rysowniku krótkiego filmu dokumentalnego.

AGA

Obchody Grudnia '81

Otwarcie wystawy poświęconej Andrzejowi Przewoźnikowi, wieloletniemu sekretarzowi generalnemu Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który zginął w katastrofie smoleńskiej w kwietniu 2010 roku jest jednym z pierwszych wydarzeń towarzyszących obchodom 32. rocznicy wprowadzenia stanu wojennego i pacyfikacji kopalni Wujek, podczas której zginęło dziewięć górników, a kilkudziesięciu zostało rannych.

Wystawa o Andrzej Przewoźniku otwarta została 2 grudnia, w 5. rocznicę powstania muzeum przy KWK Wujek (obecnie Śląskie Centrum Wolności i Solidarności). Do jej przy-

gotowania wykorzystane zostały kontenery lotnicze, w których znalazły się pamiątki związane z życiem osobistym i zawodowym Andrzeja Przewoźnika, fotografie oraz przedmioty ocalone z katastrofy. Wystawa ma również charakter edukacyjny. Korzystając z interaktywnej mapy, można poznać losy Polaków, rozrzuconych po II wojnie światowej po całym świecie. Ekspozycję można obejrzeć do 17 stycznia. Jej autorem jest Europejska Sieć Pamięć i Solidarność.

Obchodom rocznicy wprowadzenia stanu wojennego będzie towarzyszył też przegląd filmów fabularnych „Drogi do Wolności” zorganizowany przez katowicki oddział IPN

i kino Światowid. W dniach 11-13 grudnia w kinie Światowid wyświetlone zostaną filmy: „Czarny czwartek. Janek Wiśniewski padł”, „Mała matura 1947”, „Tam i z powrotem” i „Lekcja historii - rzecz o stanie wojennym”. Pokaz skierowany jest do młodzieży szkolnej. – O udziale w seansie decyduje termin zgłoszenia grupy w dyrekcji kina – informuje Monika Kobylańska z IPN w Katowicach.

Natomiast 13 grudnia o godz. 13.00 w Śląskim Centrum Wolności i Solidarności odbędzie się promocja audiobooka o wydarzeniach grudnia 1981 roku w kopalni Wujek.

RT

Program obchodów:

13 grudnia, Zabrze Zaborze

godz. 12.00 – uroczysta msza św. w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Zabrze Zaborze, ul. Wolności 504.

godz. 13.00 – złożenie kwiatów pod krzyżem upamiętniającym internowanych w stanie wojennym.

godz. 15.00 – koncert finałowy Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki pn. „Pieśni bardów” w wyko-

naniu młodzieży ze szkół ponadpodstawowych województwa śląskiego, Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, ul. 3 Maja 19.

16 grudnia, Katowice

godz. 16.00 – msza św. w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (ul. Piękna 8)

godz. 17.15 – przemarsz pod Pomnik-Krzyż przy kopalni Wujek

godz. 17.30 – Apel Poległych, modlitwa i składowanie wieńców

1		2		3		4		5		6		7	
				8		25							
9										10			
				11									
12										13			
				14				15		16			
17	18		19							20		21	22
				23	24								9
25													
				28		29				30			
31		32		33				34					
										6			18
42													
46	47		48		49		50						
55		56											
58													
63	64			65						66		67	68
71													
74													
77													

POZIOMO:

- 1) Sklep z lekami
- 6) Część jakiegoś obszaru
- 8) Głos górny w dawnej muzyce
- 9) Stolica Kanady
- 10) Przyjęcie do pracy
- 11) W zeszyty lub społeczny
- 12) Jedna z krzywych stożkowych
- 13) W kopalni lub serca
- 14) „Butny” zawód
- 17) Cyrkowy drążek na linach
- 20) Przewodniczący fundacji
- 23) Wyborca
- 25) Ostatnie trzy dni przed Wielkim Postem; zapusty
- 26) Włoskie lub na patyku
- 28) Wytapiana w hucie
- 30) Parzy w pokrzywie
- 31) Smaczny z królika
- 34) Najwyższy tytuł feudalnych arystokratów we Włoszech i Francji
- 35) Przełożony klasztoru męskiego
- 36) Miły, przyjemny zapach
- 40) Ptak z wachlarzowatym ogonem
- 42) Rodzina nietoperzy
- 43) Wiejski fartuch samodziółowy
- 44) Jednostka geochronologiczna Ziemi
- 46) Podtrzymują spodnie
- 50) Pudełko na kosztowne przedmioty
- 51) Czasem zwane X muzą
- 52) Turystyczny autobus
- 55) Silne uczucia
- 57) Reguluje dopływ cieczy
- 58) Poszukiwany dobrze jest mieć w rękę
- 59) Np. „Ani mru mru”
- 61) Skroplony używany w chłodnictwie
- 63) Piętro widowni teatralnej, kinowej
- 66) Padlinożerny krewniak psa z Afryki
- 69) Do wyrobu świec
- 71) Np. wiesiołek
- 72) Człowiek lubiący kogoś poczuć, prawić morały
- 73) Suszone owoce winorośli
- 74) Naramiennik
- 75) Czynność na krośnie

76) Andrzej dla Andrzeja

- 77) Ferowany przez sędziego
 - 78) Rodzaj ozdobnej zapinki
- PIONOWO:
- 1) Posiadacz przedpłaty
 - 2) Pulsujące naczynie krwionośne; arteria
 - 3) Tkanina jednobarwna, dwustronna, z jednej strony matowa, z drugiej błyszcząca
 - 4) Odgałęzienie tchawicy wnikać do płuc
 - 5) Komplet biletów na mecze
 - 6) Latająca ryba ciepłych mórz
 - 7) Dochody członka rodu władcy
 - 15) Szpiegowski na orbicie
 - 16) Ćwiczenie muzyczne
 - 18) Ojczyzna Puszkina
 - 19) Wylewanie łez
 - 21) Dryf statku
 - 22) Miejsce zetknięcia elementów
 - 24) Na drzewie
 - 26) Znak firmowy
 - 27) Okrycie dla konia
 - 29) Dokonuje przeróbki utworu literackiego
 - 31) Stefan Wyszyński
 - 32) Futro dla damy
 - 33) Mały kapelusik damski bez ronda
 - 37) Służbowy meldunek
 - 38) Dziecięca przytulanka
 - 39) Amerykański myśliwy
 - 41) Anons, notka
 - 45) Gatunek śliwy
 - 47) Chłodna pora roku
 - 48) Podziemne więzienie
 - 49) Japońska sztuka układania kwiatów
 - 53) Stan niepewności
 - 54) Oszukańcze przedsięwzięcie
 - 55) W staroż. Grecji: przystojny młodzieniec
 - 56) Gwóźdź w podkowie; hacel
 - 60) Wstążka lub roślina ozdobna
 - 62) Dzień patrona
 - 64) Obuwie sportowe
 - 65) Rezystor
 - 67) Rodzaj kurtki
 - 68) Przyrząd optyczny
 - 70) Alkil lub aryl

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - aforyzm Mikołaja Reja.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	
21	22	23	24	25	26	27	28													

SUDOKU

Gra polega na wypełnieniu planszy cyframi od 1 do 9 w ten sposób, aby w tym samym wierszu, w tej samej kolumnie, oraz w każdym oznaczonym sektorze 3x3 klatki, znajdowała się tylko jedna taka sama cyfra.

9	8	6	4		2		5
2	6				8		
			2	8			4
4	1		8		2		6
		2			1		
5			1	4		2	9
1			4	7			
	9				7		1
8		3		1	9	4	2

7		9		4	3		5	2
	4				2			
2				5			6	9
		4	2		9			3
9		2				6		5
8			4		5	9		
4	8			2				1
			5				3	
3	2		9	1		5		4

	7			5	4			3
	4						6	7
6		2		9			1	
5				8				4
				4		7		
	8				5			6
		8		4			3	9
1		4						7
	3		9	7				6



Monika Weingärtner,
CDO24

CDO24
Centrum Ochrony Prawnej
Infolinia 801 003 138

Czy można zmienić nazwisko lub imię?

Proszę Państwa! Gdy przedstawiam się, to wszyscy śmieją się z mojego nazwiska. Nie wiem co robić, czy mogę zmienić moje nazwisko, którego nienawidzę? Proszę o pomoc. (Karina C.)

Prawo polskie, na podstawie ustawy o zmianie imienia i nazwiska, przewiduje możliwość zmiany imienia lub nazwiska na inne imię lub nazwisko, polegające na tym, że dotychczasowe imię lub nazwisko zostanie zamienione na inne, bądź dokonana zostanie zmiana ich pisowni. Zgodnie z przepisami zmiana imienia lub nazwiska możliwa jest jedynie na wniosek zainteresowanego, kierowany do kierownika urzędu stanu cywilnego (lub jego zastępcy) właściwego ze względu na miejsce pobytu stałego wnioskodawcy, natomiast w przypadku braku takiego miejsca – właściwy ze względu na ostatnie miejsce pobytu stałego wnioskodawcy. Należy pamiętać, że wniosek o zmianę imienia lub nazwi-

ska musi zostać oparty na ważnych względach, które wnioskodawca szczegółowo powinien opisać we wniosku. Ustawa wskazuje, że do takich ważnych powodów mogą należeć między innymi: posiadanie „imienia lub nazwiska ośmieszającego albo nieliczącego z godnością człowieka”, zamiana na imię lub nazwisko używane w życiu codziennym lub zmiana imienia lub nazwiska na takie, które zostało zmienione bezprawnie (np. w czasach komunizmu). Proszę pamiętać, że katalog ważnych powodów wskazanych w ustawie nie ma charakteru wyczerpującego, co oznacza, że możliwe jest wskazanie także innych ważnych przesłanek.

Co do zasady osoba ubiegająca się o zmianę nazwiska może dowolnie zdecydować o jego brzmieniu. Ustawa jednak wprowadza pewne ograniczenie dotyczące zmiany nazwiska, w którym przewiduje, że wniosek o zmianę nazwiska nie będzie podlegał

uwzględnieniu, jeżeli będzie on dotyczył zmiany na nazwisko „historyczne, wstawione w dziedzinie kultury, nauki, działalności politycznej, społecznej albo wojskowej, chyba że osoba ubiegająca się o zmianę nazwiska posiada członków rodziny o tym nazwisku”.

Właściwy kierownik urzędu stanu cywilnego w drodze wydanej decyzji może wyrazić zgodę na zmianę nazwiska lub taki wniosek odrzucić. W przypadku jego odrzucenia, organem odwoławczym będzie wojewoda.

Należy pamiętać, że zmiana nazwiska obojga rodziców rozciągać się będzie na małoletnie dzieci. Natomiast jeżeli zmiana nazwiska dotyczy tylko jednego rodzica, to możliwe będzie rozciągnięcie tej zmiany także na dziecko, o ile drugi z rodziców wyrazi na to zgodę (brak zgody będzie dopuszczalny jeżeli drugi z rodziców nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, nie żyje, nie jest znany lub jest pozbawiony

władzy rodzicielskiej). Gdy dziecko ukończyło 13 lat, konieczna będzie również jego zgoda na zmianę nazwiska.

Proszę pamiętać, że osoby posiadające Ochronę Prawną CDO24 zawsze mogą zasięgnąć dodatkowych informacji w departamencie prawnym CDO24, który działa codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.30. W godzinach pracy departamentu można zawsze zadzwonić na Infolinię CDO24 pod numerem telefonu 801 00 31 38 lub 32 43 43 105 i skonsultować swój problem prawny ze specjalistą CDO24. W dni wolne od pracy oraz po godzinie 16.30 uruchomiony jest także telefon alarmowy, dla osób potrzebujących porady prawnej w nagłych wypadkach.

Masz pytanie do prawnika? Napisz do nas: gazeta@cdo24.pl. Odpowiedzi na najciekawsze i najczęściej pojawiające się Państwa pytania, będziemy zamieszczali w naszych artykułach.

Kalendarz Fundacji



W Biurze Fundacji na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kołosa w Katowicach przy ul. Floriana 7 można już kupić specjalne kalendarze-cegiełki na 2014 rok. Cena kalendarza wynosi 12 zł.

Środki zgromadzone ze sprzedaży cegiełek przeznaczone zostaną na dofinansowanie wypoczynku wakacyjnego dla dzieci z niezamożnych rodzin. Podczas ostatnich wakacji dzięki wsparciu Fundacji na wakacje wyjechało ponad 2200 dzieci.

Fundację można wesprzeć również w inny sposób, na dodatek zupełnie darmowy. Posiada ona status organizacji pożytku publicznego. Oznacza to, że każdy może przekazać na jej konto 1 proc. swojego podatku. Aby to zrobić wystarczy, we wniosku PIT wpisać w odpowiednim polu nazwę fundacji (FUNDACJA IM. G. KOŁOSY) oraz nr KRS (0000111954).

RT

Z ogromnym smutkiem

przyjeliśmy wiadomość o śmierci

MAMY

naszego Kolegi

Marka Walasza

Wyrazy głębokiego współczucia

składa

Prezydium Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Słowa wsparcia

w trudnych chwilach po stracie

MAMY

Koledze

Markowi Walaszowi

składają

koleżanki i koledzy
z biur Zarządu Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ Solidarność

KOMUNIKAT

Od dnia 2 grudnia 2013 roku zmieniony się godziny pracy w Biurach Terenowych i w Biurach Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność:

- poniedziałek, wtorek, czwartek 7.30 – 15.30
- środa 7.30 – 17.00
- piątek 7.30 – 14.00

TYGODNIK
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca:
Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „Solidarność”

ul. Floriana 7
40-286 Katowice
www.solidarnoskatowice.pl
tygodnik@solidarnoskatowice.pl
tel. 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Gajdziszewska (redaktor naczelny), Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Informacyjno-Wydawniczego, rzecznik ZR), Łukasz Karczmarczyk, Agnieszka Konieczny, | **REDAKTOR TECHNICZNY:** Krzysztof Woźniak | **SKŁAD I ŁAMANIE:** Krzysztof Woźniak | **REKLAMA:** Mirosław Grzywa, ZR pok. 113, tel. 32 353 84 25 wew. 107, e-mail: m.grzywa@solidarnoskatowice.pl, tel. kom. 504 259 646 | **DRUK:** Polskappresse sp. z o.o., Sosnowiec | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl | Numer zamknięto: 4 grudnia 2013 roku

SEKRETARIAT OGÓLNY ZR: tel./fax 32 253-78-00, e-mail: sekrzr@solidarnoskatowice.pl | **BIURO PRZEWODNICZĄCEGO:** tel. 32 258-98-56, tel./fax 32 253-73-73 | **BIURO EKONOMICZNO-PRAWNE:** tel. 32 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnoskatowice.pl | **BIURO DS. ROZWOJU I SZKOLEŃ ZWIĄZKOWYCH ORAZ WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ:** Biuro Szkoleń i Zagraniczne – tel./fax 32 353-84-25 wew. 428 i 223, e-mail: zagraniczne@solidarnoskatowice.pl | **Rozwój Związku** – tel. 32 353 84 25 wew. 107, e-mail: rozwoj@solidarnoskatowice.pl | **BIURO DS. EWIDENCJI ZWIĄZKOWEJ:** tel./fax 32 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnoskatowice.pl | **BIURO FINANSOWO-KSIĘGOWE:** tel./fax 32 253-76-70, **Rozliczenie składek Związkowych** – tel. 32 206-85-77 | **BIURO ADMINISTRACYJNE:** tel. 32 353-84-25 wew. 199/103, e-mail: administracja@solidarnoskatowice.pl | **REGIONALNA KOMISJA REWIZYJNA:** tel./fax 32 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnoskatowice.pl

BIURA TERENOWE ZR: **Bytom,** ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnoskatowice.pl | **Gliwice,** ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnoskatowice.pl | **Jastrzębie Zdrój,** ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnoskatowice.pl | **Jaworzno,** ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnoskatowice.pl | **Pszczyna,** ul. 3 Maja 11, tel./fax 32 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnoskatowice.pl | **Rybnik,** ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnoskatowice.pl | **Sosnowiec,** ul. Dębińska 7, tel. 32 266-47-64, e-mail: sosnowiec@solidarnoskatowice.pl | **Tarnowskie Góry,** ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68, e-mail: tarnowskiegory@solidarnoskatowice.pl | **Tychy,** ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnoskatowice.pl | **Zabrze,** ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnoskatowice.pl | **Zawiercie,** ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnoskatowice.pl

WIEŚCI POWIATOWE i ponadpowiatowe

» **PAMIĘTACIE LEGENDĘ O KRÓLU POPIELU?** To taki kolo, który żył dawno, dawno temu i był max nieprzystosowany społecznie. Gnębił ludzi, znęcał się nad nimi. Ogólnie był zły, a do tych złych rzeczy nakłaniała go pochodząca z zachodniej granicy żona, o imieniu dźwięcznym jak szczęk zamka w drzwiach, czyli Gerda. Pod wpływem jej podszeptów Popiel otruił swoich stryjów. Ci konając przekleli złego władcę i klątwa zadziałała. Do zamku wpadł tabun myszy i wszamał Popiela i Gerdę. Po królu została tylko korona. Dlaczego o tym piszemy? Spiszemy wyjaśnić. Po pierwsze, myszy są jednymi z głównych bohaterów tego wydania WPI, a po drugie postanowiliśmy podsunąć ludziom Kaczafiego tzw. narrację polityczną w kostiumie historycznym.

» **A WIĘC** (wiemy, że nie zaczyna się zdania od a więc, ale lubimy), a więc zwracamy się z tego miejsca do trzech rzeczników partii lubiącej być w opozycji: a gdyby tak zmienić Popiel na POpiel, a Gerda na Angela, to można by tę legendę dziaćwie szkolnej i dorosłym opowiadać, mrużąc przy tym oko znacząco. Nawet wątek z otruciem stryjów można dopasować. Wiadomo, co stało się z Rokitą i co dzieje się ze Schetyną. Oczywiście pozostaje pytanie, kogo symbolizują myszy? Nie podejmujemy się podpowiadać. Niech tę kwestię rozstrzygnie Komitet Polityczny.

» **MYSZ JAKO BRÓŃ TO NIE JEST WYTWÓR** naszych pokręconych mózgowic. Amerykanie, którzy dysponują najnowocześniejszym uzbrojeniem na świecie, też używają myszy. Walczą tymi gryzoniami z węzami. Niedawno dokonali rzutu na wyspę Guam 2 tysięcy myszy na malutkich kartonowych spadochronach. Na Guam znajduje się amerykańska baza wojskowa, a mysi desant ma wykończyć zgrupowanie kilku dywizji brązowych węży drzewnych, które oparowały okolice bazy. To misja



Foto: demotywatory.pl

Kot odnosi zagubioną małą myszkę do jej matki

kamikadze. Myszy poświęcają swoje życie w walce z gadami, a właściwie już poświęciły, tuż przed desantem. Martwe gryzonie zostały wypchane paracetamolem, który jest zabójczy dla brązowych węży. Gad po połknięciu myszy kończy swój wredny żywot. Jak to w wojnie i w polityce, chodzi o forsę. Brązowe węże drzewne oprócz strat moralnych, jakie wywołują, straszac nieustraszonych żołnierzy, przyczyniają się też do licznych szkód materialnych. Cwane gady co jakiś czas dokonują dywersyjnych ataków na podstaje elektryczne i pozbawiają bazę zasilania. Co roku dochodzi do kilkudziesięciu takich ataków, a naprawy uszkodzeń kosztują amerykańskich podatników blisko 4 mln dolarów rocznie. Pomysł sojuszników ze Stanów też polecamy uwadze trzech rzeczników oraz prześwietnym członkom Komitetu Politycznego.

» **W USA LUBIĄ SOBIE POEKSPERYMENTOWAĆ** z myszami. Parę tygodni temu amerykańscy naukowcy ogło-

sili, że potrafią uleczyć mysz z jej wrodzonego strachu przed kotami. Wszczepiają gryzonowi pasożyta pod nazwą toxoplasma gondii i mysz przestaje się kota bać. Łazi beczelnie po terenie futrzaka i hardo spogląda w oczy mruczącemu drapieżcy. Wierzymy, że to działa, ale jesteśmy przekonani, że jest w Polsce kot, a właściwie kotka której nawet amerykańskie myszy nie podskoczą. Wabi się Fiona. Dlaczego akurat tej jednej kotki miałyby się bać? – zapytacie. – Gazet nie czytacie, telewizji wiodących nie oglądacie? – odpowiadamy pytaniem na pytanie. – Przecież Fiona to kotka prezesa, a wiadomo jak groźna to postać, więc jego futrzak z pewnością nie lepszy.

» **SWOJĄ DROGĄ CIEKAWIE, CZY DONEK** w dzieciństwie płakał, słysząc legendę o królu Popielu. Ślubna Donka, znaczy się Małgośka, o tym w swej sławnej książce nie napisała, choć zdradziła, że jej mąż płakał na filmie „Król Lew”. W gazetach i na portalach różni złośliwcy

naśmiewają się z tych chwil wzruszenia naszego pełnego ludzkich uczuć i wrażliwego premiera. Hipokryci. Wy też płaczenie na filmach. Wszyscy płaczą. Podróżny roni łzy za każdym razem, gdy ogląda „Parsywdę dwunastkę”, a Gospodzki, gdy czyta „O psie, który jeździł koleją”.

» **JUŻ SAMO PISANIE O ŹRÓDŁACH NASZYCH** wzruszeń spowodowało, że nam łzy zaczęły się cisnąć do oczu, więc zmieniamy szybko temat na finałowy. W zeszłym tygodniu wyczytaliśmy w necie, że do lecznicy dla zwierząt w Mikołowie trafił poturbowany jastrząb. Ptaszyna miała poważny wypadek. Goniąc gołębia, drapieżnik zderzył się z budynkiem ZUS-u w Tychach. To cud, że skończyło się tylko na złamaniu skrzydła. Z drugiej strony, gdyby wleciał do środka budynku, to pewnie już byśmy ptaka nie zobaczyli. O losach ściganego gołębia agencje nie doniosły. Pewnie jak to gołąb, ukrywa się w szarej strefie.

PODRÓŻNY&GOSPODZKI

ROZBAWIŁO nas to

Jaś wraca do domu i widzi stos kanapek. Pyta mamę:
– Mamo, po co tyle tych kanapek?
– A zamyśliłam się troszeczkę – odpowiada mama

W restauracji:
– Kelner! Ta zupa mi nie odpowiada.
– A o co ją pan pytał?

Uchwała Rady Miasta:
Dziury w jezdniach nie będą łatanie, tylko zarybiane.

Przychodzi chłop do lekarza. Lekarz prowadzi z nim wywiad i pyta:
– Pracuje pan?
– Tak – odpowiada chłop.
– A pije pan?
Chłop się chwilę zastanawia i odpowiada:
– A niech tam, nalej pan.

Słyszałam, że się rozwiodłś:
– Tak, traktował mnie jak psa!
– To znaczy?
– Chciał, żebym była mu wierna!

Czym się różni mąż od dyrektora?
– Tym, że dyrektor wie, że ma zastępcę, a mąż nie.

Wpada facet do apteki i krzyczy:
– Ludzie! Przepuście mnie bez kolejki! Tam człowiek leży i czeka!
Ludzie poruszeni przepuścili, facet podbiega do okienka i krzyczy:
– Dwie prezerwatywy proszę...

Facet wchodzi do urzędu i pyta się sekretarki:
– Naczelnik przyjmuje?
– Nie odmawia...

W ciemnościach podczas seansu filmowego słyhać podniesiony głos kobiety – blondynki:
– Niech pan zabiera łapy!
Po chwili:
– Nie, nie pan, tylko ten po lewej.

W kinie kobieta mówi do siedzącego obok mężczyzny:
– Proszę w tej chwili zabierać ręce z moich kolan!... Liczę do stu!

Jeżeli wnerwia was przyjaciółka waszej żony, możecie załatwić

problem raz na zawsze, pytając małżonki:
– A co słyhać u tej twojej przyjaciółki, tej z kształtnym biustem i apetycznym tyłeczkiem?

Na rynku pojawił się specjalny rodzaj viagry dla żonatych. Tabletki są czerwone, trzy razy mocniejsze od niebieskich i oprócz znanych już oddziaływań powodują 10 minutową ślepotę.

Po randce:
– Czy odprowadzisz mnie do domu, Romanie?
– Tak, wzrokiem...

Leży Czerwony Kapturek z wilkiem w łóżku. Czerwony Kapturek, zapalając szluga:
– Zęby może u ciebie i duże...

Dzwoni facet do Sejmu
– Dzień dobry chciałbym zostać posłem.

– Panie, pijany pan jeste!
– Tak, a są jakieś inne wymogi?
– Czym się różni magister politologii od pizzy?
– Pizza jest w stanie wyżywić czterosobową rodzinę

Do eleganckiej restauracji wchodzi klient. Po chwili zjawia się kelner.
– Czy mogę przyjąć pańskie zamówienie?
– Hm... Jestem ciekawy, jak przygotowujecie kurczaki.
– Jak je przygotowujemy? Nie mamy jakiegos szczególnego sposobu. Po prostu mówimy im: „dzisiaj umrzecie, ptaszyska”.

W aptece:
– Co dla pani?
– Test ciążowy proszę.
– Jaki?
– Negatywny, jeśli można.

– Zgodziłabyś się wyjść za idiotę, gdyby miał dobry samochód?
– Sama nie wiem... Twoja propozycja trochę mnie zaskoczyła.

Przychodzi klient do sklepu meblowego i mówi:
– Interesują mnie drzwi.
A sprzedawca na to:
– No to fajne ma pan zainteresowania.

Autoreklama

www.solidarnosckatowice.pl

e-mail:rozwoj@solidarnosckatowice.pl

Tomasz Krzak – tel. 693 410 836
Mirosław Grzywa – tel. 504 259 64 6
Tomasz Cichoń – tel. 661 886 200
Bożena Poloczek – tel. 32 728 41 07

Region
Śląsko-Dąbrowski
NSZZ Solidarność
40-286 Katowice,
ul. Floriana 7



Solidarność w naszej firmie działa dopiero od kilku miesięcy, ale już widać pozytywne efekty. Już sam fakt, że zdołaliśmy się zorganizować jest sukcesem. Dzięki temu, że działamy razem, mamy wpływ na to co dzieje się w naszym zakładzie. Pracodawca musi liczyć się z naszym głosem i szanować opinię pracowników. Będąc w związku zawodowym, możemy skutecznie walczyć o poprawę warunków pracy i bronić praw pracowniczych – mówi Tomasz Hofler z Solidarności w Final S.A.



**ZORGANIZOWANI
MAJĄ LEPIEJ!**